

Uchwała składu siedmiu sędziów z dnia 28 stycznia 2010 r., III CZP 91/09

Prezes SN Tadeusz Ereciński (przewodniczący)

Sędzia SN Józef Frąckowiak

Sędzia SN Jacek Gudowski

Sędzia SN Wojciech Katner (sprawozdawca)

Sędzia SN Zbigniew Kwaśniewski

Sędzia SN Barbara Myszka

Sędzia SN Tadeusz Wiśniewski

Sąd Najwyższy na posiedzeniu niejawnym w Izbie Cywilnej w dniu 28 stycznia 2010 r., przy udziale prokuratora Prokuratury Krajowej Piotra Wiśniewskiego, po rozstrzygnięciu zagadnienia prawnego przedstawionego przez Rzecznika Praw Obywatelskich we wniosku z dnia 18 sierpnia 2009 r.:

„Czy likwidator spółki z ograniczoną odpowiedzialnością ponosi odpowiedzialność na podstawie art. 299 ustawy z dnia 15 września 2000 r. – kodeks spółek handlowych (Dz.U. Nr 94, poz. 1037 ze zm.)?”

podjął uchwałę:

Odpowiedzialność przewidzianą w art. 299 k.s.h. ponosi także likwidator spółki z ograniczoną odpowiedzialnością.

Uzasadnienie

1. Zagadnienie prawne przedstawione przez Rzecznika Praw Obywatelskich na podstawie art. 16 ust. 2 pkt 4 ustawy z dnia 15 lipca 1987 r. o Rzeczniku Praw Obywatelskich (jedn. tekst: Dz.U. z 2001 r. Nr 14, poz. 147 ze zm.) oraz art. 60 § 2 ustawy z dnia 23 listopada 2002 r. o Sądzie Najwyższym (Dz.U. Nr 240, poz. 2052 ze zm.), w związku z ujawnionymi rozbieżnościami w orzecznictwie sądowym, dotyczy podmiotowego zakresu stosowania art. 299 k.s.h.

Z brzmienia tego przepisu wynika wprost odpowiedzialność członków zarządu spółki z ograniczoną odpowiedzialnością za jej zobowiązania, jeżeli egzekucja

przeciwko spółce okaże się bezskuteczna. W art. 299 k.s.h. nie są wymienieni likwidatorzy, tymczasem art. 280 k.s.h. nakazuje do likwidatorów stosować przepisy dotyczące członków zarządu, chyba że przepisy rozdziału o rozwiązaniu i likwidacji spółki stanowią inaczej, co uzasadnia tezę, zdaniem Rzecznika, iż w rezultacie odesłanie zawarte w art. 280 k.s.h. obejmuje także art. 299 k.s.h. Takie też stanowisko zajął Sąd Najwyższy w uchwale z dnia 28 lutego 2008 r., III CZP 143/07 (OSNC 2009, nr 3, poz. 38), jednak odmiennie wypowiedział się w wyrokach z dnia 9 czerwca 2006 r., IV CK 415/05 („Glosa” 2007, nr 4, s. 15) i z dnia 6 lipca 2007 r., III CSK 2/07 (OSNC-ZD 2008, nr 3, poz. 63).

Rzecznik Praw Obywatelskich wskazał również na dalsze orzeczenia Sądu Najwyższego, które odnosiły się do charakteru prawnego i funkcji odpowiedzialności określonej w art. 299 k.s.h. Powołał się też na rozbieżności dotyczące stosowania tego przepisu, występujące w doktrynie. Uważając za właściwe objęcie likwidatorów odpowiedzialnością przewidzianą w art. 299 k.s.h., uznał odmiennie stanowisko za wątpliwe z punktu widzenia art. 64 ust. 2 Konstytucji i przewidzianej w nim zasady równej ochrony praw majątkowych.

2. Jeżeli nie wystąpiły okoliczności powodujące rozwiązanie spółki z ograniczoną odpowiedzialnością i funkcjonuje ona zgodnie z umową wspólników, to działa przez swoje organy (art. 38 k.c. w związku z art. 2 k.s.h.). Wśród nich głównie zarząd ma uprawnienia do prowadzenia spraw spółki i do jej reprezentowania (art. 201 § 1 k.s.h.). Jeśli zarząd jest wieloosobowy, w umowie spółki można rozstrzygnąć o indywidualnych uprawnieniach poszczególnych jego członków; w przeciwnym razie znajduje zastosowanie art. 208 § 2 k.s.h., na którego podstawie każdy członek zarządu ma prawo i obowiązek prowadzenia spraw spółki. Na podstawie art. 205 § 1 k.s.h. może ją reprezentować wraz z drugim członkiem zarządu lub prokurentem, przy czym praw członka zarządu do reprezentowania spółki nie można ograniczyć ze skutkiem prawnym wobec osób trzecich (art. 204 § 2 k.s.h.). Inne ograniczenia praw członków zarządu wobec spółki mogą wynikać z umowy spółki lub uchwał wspólników (art. 207 k.s.h.). Jak podkreśla się w doktrynie, przepisy kodeksu spółek handlowych statuuje zarząd spółki z ograniczoną odpowiedzialnością jako organ wykonawczy, jednoosobowy lub kolegialny, decydujący o wszelkich sferach bieżącej aktywności spółki, o jej majątku i rozwoju.

Rola likwidatora (likwidatorów) jest inna. Wprawdzie art. 275 § 1 k.s.h. stanowi, że do spółki w okresie likwidacji stosuje się wprost, co do zasady, przepisy dotyczące m.in. organów spółki, ale występują różnice między spółką i spółką w likwidacji. W czasie prowadzenia likwidacji spółka zachowuje osobowość prawną (art. 274 § 3 k.s.h.), a funkcje organu wykonawczego przejmuje likwidator lub likwidatorzy. Jeżeli umowa spółki lub uchwała wspólników nie stanowią inaczej, likwidatorami zostają z mocy prawa dotychczasowi członkowie zarządu (art. 276 § 1 k.s.h.). Według utrwalonego stanowiska doktryny, mimo że z reguły likwidatorami są dotychczasowi członkowie zarządu, nie są oni nadal członkami organu spółki z ograniczoną odpowiedzialnością „w likwidacji” (art. 274 § 2 k.s.h.). Już na gruncie kodeksu handlowego prezentowany był pogląd, że pozycja likwidatora w spółce z ograniczoną odpowiedzialnością odpowiada pozycji zarządu, a jeśli ustanowiono więcej niż jednego likwidatora – pozycji członka zarządu. Z tego względu nie jest pozbawione znaczenia używanie wobec niego nazwy „organ likwidacyjny”.

Zasadności tego stwierdzenia nie podważają różnice między sytuacją prawną członka zarządu a likwidatora, wśród których na uwagę zasługuje zwłaszcza odrębność podmiotowa likwidatora, pozostającego poza strukturą spółki, brak uprawnień do stanowienia wewnętrznych norm w spółce, niewymienienie w przepisach likwidatora wśród organów spółki, a także związanie większości jego uprawnień z reprezentacją spółki służącą wykonywaniu czynności likwidacyjnych oraz zadysponowaniu jej majątku, a nie z czynnościami w zakresie prowadzenia jej spraw. Z wyliczenia tego wynika, że nawet jeśli likwidatorami zostają członkowie zarządu, to ich status prawny i skutki działań nie są tożsame. Odnosi się to również do czynności, które stanowią wykonywanie obowiązków analogicznych do obowiązków członków zarządu, wymienionych w art. 167 § 2, art. 168, 188 § 1 i 3, art. 209, 211 i 250 k.s.h. Rozpatrując uprawnienia likwidatorów dostrzega się zbieżność z tymi, które przysługują zarządowi w okresie funkcjonowania spółki przed stanem likwidacji, chociaż są wykonywane tylko w granicach likwidacji.

Rozważenia wymagają zadania likwidatorów określone w art. 282 § 1 zdanie pierwsze k.s.h., stanowiącym o czynnościach likwidacyjnych przypadających do wykonania likwidatorom, którzy „powinni zakończyć interesy bieżące spółki, ściągnąć wierzytelności, wypełnić zobowiązania i upłynnić majątek spółki”. Jest to zatem „zwijanie” działalności, która nie realizuje już celu spółki. Likwidatorzy, w przeciwieństwie do członków zarządu, nie rozbudowują działalności spółki i

wprawdzie podnosi się w piśmiennictwie, że mogą nawet inicjować podwyższenie kapitału zakładowego spółki z ograniczoną odpowiedzialnością w likwidacji, gdyby ułatwiało to wykonanie zobowiązań spółki, ale dopuszczenie możliwości podejmowania takich zadań musiałoby służyć realizowaniu dotychczasowych umów i innych zobowiązań spółki. Z art. 282 § 1 zdanie drugie k.s.h. wynika, że nową działalność mogą likwidatorzy wszczynać tylko wówczas, gdy to jest potrzebne do ukończenia spraw w toku. To pokazuje, że likwidatorzy mają podobne zadania jak członkowie zarządu, a różnice między nimi wynikają głównie z ograniczonej skali i perspektywy czasowej podejmowanych czynności. Skoro tak, to należy rozważyć, czy te różnice powinny wpływać na występowanie tożsamej odpowiedzialności likwidatorów za zobowiązania likwidowanej spółki z odpowiedzialnością członków zarządu spółki do dnia otwarcia likwidacji.

3. Odpowiedzialność cywilnoprawna określona w kodeksie spółek handlowych dotyczy albo odpowiedzialności wobec wierzycieli spółki, albo wobec spółki, albo wobec jej wspólników. W odniesieniu do spółek kapitałowych odpowiedzialność ta jest unormowana w przepisach o spółce z ograniczoną odpowiedzialnością, o spółce akcyjnej i w przepisach wspólnych odnoszących się do łączenia, podziału i przekształcenia spółek. Ograniczając się do przepisów dotyczących spółki z ograniczoną odpowiedzialnością, należy wskazać na art. 291-300 k.s.h., wśród których są przepisy o odpowiedzialności cywilnej wobec wierzycieli spółki (art. 291 i 299 k.s.h.) i wobec spółki (art. 292-294 k.s.h.) oraz przepisy przewidujące *actio pro socio* (art. 295-298 k.s.h.), a także przepis odsyłający do odpowiedzialności na zasadach ogólnych (art. 300 k.s.h.).

Kodeks spółek handlowych wprowadził jako *novum* przepisy o przekształceniach spółek, wśród których istotne dla rozpatrywanej kwestii są art. 512 § 1, art. 516¹ w związku z art. 512 § 1, art. 526 § 1, art. 548 § 1, art. 568 § 1 w związku z art. 575 oraz 577-580. Odpowiedzialność członków zarządu spółki z ograniczoną odpowiedzialnością występuje w art. 291 i 299 k.s.h., odpowiedzialność członków zarządu, rady nadzorczej, komisji rewizyjnej oraz likwidatorów jest przewidziana w art. 293 § 1 i 2 i art. 512 § 1 k.s.h. oraz odpowiednio w art. 516¹ w związku z art. 512 k.s.h., jak też w art. 526 § 1 i art. 548 § 1 k.s.h., a odpowiedzialność osób działających za spółkę przekształcaną przewiduje art. 568 § 1 k.s.h.

Dokonane wyliczenie uwidacznia, że wymienienie tylko członków zarządu jako osób ponoszących odpowiedzialność cywilną za zobowiązania spółki z ograniczoną odpowiedzialnością występuje w dwóch przypadkach. Pierwszy został określony w art. 291 k.s.h., odnoszącym się do odpowiedzialności solidarnej ze spółką za podanie umyślnie lub przez niedbalstwo fałszywych danych w oświadczeniu składanym do sądu rejestrowego przy zgłaszaniu spółki (art. 167 § 1 pkt 2 k.s.h.) oraz co do objęcia udziałów w podwyższonym kapitale zakładowym (art. 262 § 2 pkt 3 k.s.h.), a drugi – w art. 299 § 1 k.s.h. W obu przypadkach nie jest wymieniony likwidator, występuje on natomiast, obok członków innych organów spółki kapitałowej, w przepisach dotyczących odpowiedzialności cywilnej w razie łączenia, podziału i przekształcania się spółek kapitałowych albo z udziałem tych spółek, jak też w art. 293 § 1 k.s.h (odpowiednio dla spółki akcyjnej – w art. 483 § 1 k.s.h.). Wynika z tego, że tylko art. 299 k.s.h., zarówno co do przedmiotu odpowiedzialności, jak i kręgu osób odpowiedzialnych ma zastosowanie tylko do spółki z ograniczoną odpowiedzialnością. Podobną regulację zawierają inne ustawodawstwa, ale odmiennie ją lokują, nieraz poza normami ustrojowymi tej spółki.

4. W orzeczeniach, w których nie przyjęto odpowiedzialności likwidatorów, obok członków zarządu, za zobowiązania spółki z ograniczoną odpowiedzialnością na podstawie art. 299 k.s.h., Sąd Najwyższy nie eksponował różnicy zadań członków zarządu i likwidatorów, lecz koncentrował uwagę na brzmieniu wymienionego przepisu i porównaniu go z innymi przepisami stanowiącymi podstawę odpowiedzialności cywilnej wobec tej spółki lub jej wierzycieli (art. 291-300 k.s.h.) oraz możliwości jego zastosowania do likwidatorów ze względu na przepisy odsyłające.

Podstawowe znaczenie ma art. 280 k.s.h., który stanowi, że do likwidatorów stosuje się przepisy dotyczące członków zarządu, chyba że przepisy „niniejszego rozdziału” stanowią inaczej. Przepis ten stał się argumentem przemawiającym za niestosowaniem art. 299 k.s.h. do likwidatorów. W wyroku z dnia 9 czerwca 2006 r., IV CK 415/05, uwaga Sądu Najwyższego skierowana została na zakres odesłania zawartego w art. 280 k.s.h.; druga część tego przepisu stała się powodem aprobowania jedynie odpowiedniego stosowania przepisów dotyczących członków zarządu do likwidatorów, ponieważ nie są oni organami spółki. Za takim stanowiskiem przemawiała również funkcja przepisów o rozwiązaniu i likwidacji

spółki z ograniczoną odpowiedzialnością służących głównie określeniu przyczyn rozwiązania i likwidacji oraz modyfikacji zasad zarządzania spółką od chwili powołania likwidatora.

Artykuł 299 k.s.h. został umieszczony w odrębnym rozdziale, dotyczącym odpowiedzialności cywilnoprawnej i reguluje w sposób szczególny odpowiedzialność członków zarządu za zobowiązania samej spółki. Skoro status i funkcja likwidatorów – jak podkreślono w wymienionym wyroku – są inne niż członków zarządu, to zrównanie ich odpowiedzialności wymagałoby wyraźnego wskazania w przepisie. Znajduje się ono w art. 293 § 1 k.s.h., w którym przewidziano odpowiedzialność członków zarządu, rady nadzorczej, komisji rewizyjnej i likwidatorów wobec spółki za szkodę wyrządzoną działaniem lub zaniechaniem sprzecznym z prawem lub postanowieniami umowy spółki. W wyroku tym jest także odwołanie się do przepisów kodeksu spółek handlowych, regulujących odpowiedzialność karną, wśród których są art. 585, 586, 588, 589, 594 i 595, wskazujące *expressis verbis* na objęcie odpowiedzialnością karną w przypadkach w nich określonych, również likwidatorów spółki handlowej, a więc także spółki z ograniczoną odpowiedzialnością. Wyprowadza się z tego wniosek, że jeżeli ustawodawca chciał zrównać sytuację prawną likwidatorów z członkami zarządu, to wyraźnie to uczynił, wymieniając likwidatorów obok członków zarządu. To dało powód do sformułowania tezy, że treść art. 280 k.s.h. nie stanowi uzasadnienia dla stwierdzenia, że likwidatorzy, podobnie jak członkowie zarządu, ponoszą odpowiedzialność na podstawie art. 299 k.s.h.

Do podobnej konkluzji doszedł Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 6 lipca 2007 r., III CSK 2/07. Jego uzasadnienie skupiło się na osobie likwidatora, będącego wcześniej jednoosobowym członkiem zarządu spółki, którą przed powstaniem przesłanek do ogłoszenia upadłości postawił w stan likwidacji. Jak wskazano, likwidator spółki z ograniczoną odpowiedzialnością nie ponosi odpowiedzialności za zobowiązania tej spółki na podstawie art. 299 k.s.h., czemu nie sprzeciwia się zwłaszcza art. 280 k.s.h. W uzasadnieniu powołano się dodatkowo na wyrok Sądu Najwyższego z dnia 28 września 1999 r., II CKN 608/98 (OSNC 2000, nr 4, poz. 67), aby wykazać wyjątkowy charakter odpowiedzialności przewidzianej w art. 299 k.s.h. (art. 298 k.h.), dotyczącej wąskiego kręgu osób piastujących w spółce funkcję członka jedno- lub wieloosobowego zarządu, w czasie właściwym do ogłoszenia upadłości lub wszczęcia postępowania układowego. Odmowę przyjęcia

odpowiedzialności likwidatorów spółki z ograniczoną odpowiedzialnością za zobowiązania podatkowe spółki na podstawie przepisów ustawy z dnia 29 sierpnia 1997 r. – Ordynacja podatkowa (jedn. tekst: Dz.U. z 2005 r. Nr 8, poz. 60 ze zm.), Wojewódzki Sąd Administracyjny we Wrocławiu uzasadnił tym, że odesłanie w art. 280 k.s.h. nie jest wystarczające, ponieważ może dotyczyć odpowiedzialności prywatnoprawnej, ale już nie publicznoprawnej (wyrok z dnia 24 października 2006 r., SA/Po 296/06, „Wspólnota” 2007, nr 39, s. 45).

5. Odmienny pogląd wyraził Sąd Najwyższy w uchwale z dnia 28 lutego 2008 r., III CZP 143/07. Zwrócił uwagę na typową sytuację, w której likwidatorami zostają członkowie zarządu likwidowanej spółki z ograniczoną odpowiedzialnością; wtedy ocenia się odpowiedzialność tych samych osób, lecz występujących w innej roli. Zdaniem Sądu Najwyższego, na likwidatorach, podobnie jak na członkach zarządu spółki, ciąży obowiązek złożenia we właściwym czasie wniosku o ogłoszenie upadłości (art. 20 ust. 2 pkt 2 ustawy z dnia 28 lutego 2003 r. – Prawo upadłościowe i naprawcze, Dz.U. Nr 60, poz. 535 ze zm. – dalej: "Pr.u.n."). Zastosowanie art. 280 k.s.h. do odpowiedzialności likwidatorów stanowi wyjście poza wyjątki, o których mowa w tym przepisie, ponieważ są one ograniczone tylko do rozdziału o rozwiązaniu i likwidacji spółki (art. 270-290 k.s.h.), nie dotyczą więc przypadków odpowiedzialności cywilnej (art. 291-300 k.s.h.). Można zatem argumentować, że związanie odpowiedzialności przewidzianej w art. 299 k.s.h. z czasem pełnienia funkcji członka zarządu lub likwidatora jest zdeterminowane celem i charakterem tej odpowiedzialności. Ogłoszenie upadłości, o które powinien wystąpić we właściwym czasie zarówno członek zarządu, jak i likwidator, m.in. po to, aby uwolnić się od własnej odpowiedzialności, spowodowałoby wymagalność także zobowiązań niewymagalnych (art. 91 Pr.u.n.).

W tej sytuacji odpowiedzialności członka zarządu i możliwości uwolnienia się od niej w przypadkach określonych w art. 299 k.s.h. nie powinno uchylać samo objęcie przez dotychczasowego członka zarządu funkcji likwidatora spółki, a zatem przepis ten odnosi się także do osób będących likwidatorami, pełniących tę funkcję w czasie istnienia określonego zobowiązania (wyrok Sądu Najwyższego z dnia 17 stycznia 2007 r., II CSK 322/06, "Glosa" 2007, nr 4, s. 17). Podobne stanowisko w odniesieniu do odpowiedzialności likwidatora za zobowiązania publicznoprawne wyraził Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 8 lipca 2008 r., II UK 341/07 (OSNP 2009, nr 23-24, poz. 322).

6. W wypowiedziach tej części doktryny prawa, która sprzeciwia się włączeniu likwidatorów do kręgu podmiotów odpowiedzialnych na podstawie art. 299 k.s.h., akcentuje się wyjątkowy charakter tego przepisu, wyłączając interpretację rozszerzającą. Podkreśla się również, że gdyby ustawodawca zamierzał uczynić likwidatorów osobami odpowiedzialnymi, tak jak członków zarządu, powinien jednoznacznie to wyrazić, podobnie jak to czynił w art. 293 k.s.h. Uważa się też, że odesłanie w art. 280 k.s.h. nie sięga aż do rozdziału o odpowiedzialności cywilnej, mimo przyznania szerokiego charakteru odesłania i wymagania dla wyłączenia zastosowania przepisu szczególnego. Mimo zgłoszenia takich wątpliwości, występuje postulat uzupełnienia art. 299 § 1 k.s.h. o likwidatorów. Przekonujące są zatem racje wskazujące na potrzebę objęcia ich odpowiedzialnością przewidzianą w tym przepisie.

W doktrynie przeważa pogląd wyrażony już na gruncie art. 298 k.h., że likwidatorzy powinni być uważani za osoby odpowiedzialne za zobowiązania spółki na podstawie art. 299 k.s.h. Wśród różnych określeń mających wskazać na bliskość ich statusu do członków zarządu znalazło się uznanie ich za *de facto* zarząd spółki ustanowiony na czas likwidacji spółki. Uzasadnia się to przede wszystkim zobowiązaniami, jakie mogą zostać zaciągnięte w toku postępowania likwidacyjnego. Bezskuteczność egzekucji mogłaby powodować niemożliwość przeprowadzenia likwidacji spółki, co prowadziłoby do naruszenia interesów wierzycieli, którzy nie mieliby możliwości zaspokojenia swoich wierzytelności. Odpowiedzialność likwidatorów ma charakter posiłkowy, osobisty, nieograniczony i solidarny. Wśród rozmaitych określeń znajduje się stwierdzenie, że sytuacja likwidatora „tak różni się od sytuacji członka zarządu, jak sytuacja spółki w likwidacji od sytuacji spółki działającej”, nie ma więc powodów, by chronić go silniej, niż członka zarządu.

Z kolei, skoro likwidatorzy mają obowiązek złożenia wniosku o ogłoszenie upadłości w razie wystąpienia przesłanek ustawowych, a zaniechanie wykonania tego obowiązku jest zagrożone odpowiedzialnością, od której można się uwolnić, podobnie jak na podstawie art. 299 § 2 k.s.h., to na skutek odesłania zawartego w art. 280 k.s.h. likwidator może być utożsamiany z członkiem zarządu. Ma to także umocowanie w przyczynach wprowadzenia art. 299 k.s.h.; chodzi o wzmocnienie pozycji wierzycieli spółki, którzy wiedząc o podstawie odpowiedzialności także likwidatorów oddziaływaliby na nich prewencyjnie, wymagając rzetelnego

wykonywania obowiązków. Pojawia się też odniesienie do argumentu wprowadzanego z brzmienia art. 293 k.s.h., że wskazanie w tym przepisie likwidatorów obok członków innych organów spółki stanowi *superfluum*. Nie rzecz w tym, że w art. 299 k.s.h. brakuje wymienienia likwidatorów, ale że są wymienieni tam, gdzie ich obecność jest oczywista. W tej sytuacji argument przeciwników zastosowania art. 299 k.s.h. do likwidatorów, jakim jest reguła *exceptiones non sunt interpretanda extendae*, nie znajduje w omawianym przypadku w ogóle zastosowania. Jest tak dlatego, że objęcie likwidatorów przez art. 299 k.s.h. nie wynika z konieczności posługiwania się określoną wykładnią tego przepisu, tylko ma swoje źródło w normie odsyłającej, jaką stanowi art. 280 k.s.h.

7. Przychylając się do takiego rozumowania, kwestię podmiotowego zakresu zastosowania art. 299 k.s.h., z uwzględnieniem innych przepisów o odpowiedzialności cywilnej za zobowiązania spółki z ograniczoną odpowiedzialnością, należy widzieć w aspekcie historycznym, prawoporównawczym i systemowym. Genezę sposobu sformułowania odpowiedzialności przewidzianej w art. 299 k.s.h. można odnaleźć już w art. 10 dekretu z dnia 8 lutego 1919 r. o spółkach z ograniczoną odpowiedzialnością (Dz.U. Nr 15, poz. 201), przeniesionym przez kolejne akty prawne do kodeksu handlowego (art. 298). W pierwszym z tych przepisów stanowiono ogólnie o odpowiedzialności zarządców spółki za jej zobowiązania; dopiero w kodeksie handlowym, a następnie w kodeksie spółek handlowych odpowiedzialność ta została skonkretyzowana w odniesieniu do członków zarządu spółki. Wcześniej użyte pojęcie „zarządców spółki” było rozumiane szerzej niż tylko jako członkowie zarządu. Wprawdzie więc *ratio legis* art. 299 k.s.h., podobnie jak jego poprzednika – art. 298 k.h., skłania do włączenia likwidatorów do kręgu osób odpowiedzialnych za zobowiązania spółki w razie bezskuteczności egzekucji z jej majątku, ale posługując się tylko wykładnią językową, trudno to uzasadnić. W doktrynie stwierdza się, że wątpliwości nie byłoby, gdyby w sformułowaniu art. 299 k.s.h. znaleźli się likwidatorzy. Dla objęcia likwidatorów zakresem podmiotowym tego przepisu nie jest to jednak konieczne, spełniałoby nawet tylko rolę informacyjną, wzmacniającą wnioskowanie oparte na innych argumentach niż językowe. W uzasadnieniu wyroku Sądu Najwyższego z dnia 8 lipca 2008 r., II UK 341/07, wskazano na rażąco niesprawiedliwość, do jakiej może prowadzić zastosowanie tylko wykładni językowej omawianych przepisów o odpowiedzialności cywilnej w odniesieniu do art. 116 Ordynacji podatkowej,

brzmiącego prawie identycznie jak art. 299 k.s.h. Konieczne jest zastosowanie innych metod wykładni, pozwalających na rozstrzygnięcie, realizujące cel wymienionych przepisów; pierwszego dotyczącego cywilnoprawnej ochrony wierzycieli, drugiego o charakterze publicznoprawnym, ale też dotyczącego tej ochrony w razie bezskuteczności egzekucji.

Należy odnieść się zatem zarówno do przepisów, które służą do uzasadnienia stanowiska o objęciu likwidatorów odpowiedzialnością na podstawie art. 299 k.s.h., jak i do tych przepisów, które wskazuje się jako przeszkodę normatywną obrony takiego poglądu. Na tle dotychczasowych wywodów nie przekonuje posłużenie się art. 293 k.s.h. jako głównym argumentem jurydycznym, sprzeciwiającym się zastosowaniu wykładni lokującej likwidatorów, obok członków zarządu, w zakresie podmiotowym art. 299 k.s.h. Jak zostało wykazane, umieszczenie likwidatorów w art. 293 § 1 k.s.h. nie było konieczne; podobnie można to stwierdzić w odniesieniu do wielu innych przepisów, w tym regulujących łączenie, podział lub przekształcenia spółki. Odpowiedzialność likwidatorów wynika z istoty funkcjonowania spółki w likwidacji, która jest przedłużeniem spółki działającej sprzed wszczęcia postępowania likwidacyjnego, z odmiennymi jednak celami (likwidacyjnymi). Taka też, w odróżnieniu od członków zarządu, jest funkcja likwidatorów, mimo że z reguły są to te same osoby (art. 276 § 1 i art. 282 § 1 k.s.h.). Przekonujące są argumenty orzecznictwa i doktryny postrzegające likwidatorów jako osoby bliskie pozycji członków zarządu spółki, tylko inaczej usytuowane, jako odrębne podmioty. Uwzględnienie likwidatorów w treści art. 293 k.s.h. nie jest więc wskazaniem wyjątku co do objęcia także ich odpowiedzialnością cywilną.

Ustawowe zadania likwidatorów i członków zarządu, pokazujące daleko sięgające zbieżności, nie uzasadniają rozdzielania istoty ich odpowiedzialności wobec wierzycieli spółki. Jeżeli sprawowanie funkcji likwidatorów przez dotychczasowych członków zarządu spółki jest typowe, to brak argumentów przemawiających za tym, aby członkowie zarządu wszczynali postępowanie likwidacyjne spółki po to, aby zostać likwidatorami, z zamiarem uchylenia się od odpowiedzialności solidarnej wobec wierzycieli, mimo że postępowaliby nadal bardzo podobnie jak w czasie sprawowania zarządu, tyle że w warunkach likwidacji spółki.

Podstawowe znaczenie dla argumentacji prawnej uzasadniającej objęcie likwidatorów odpowiedzialnością przewidzianą w art. 299 k.s.h. ma art. 280 k.s.h.,

który wyraźnie stanowi o zastosowaniu przepisów o zarządzie do likwidatorów. Nie jest zasadne wywodzenie z treści tego przepisu, że dotyczy on tylko działu kodeksu spółek handlowych o rozwiązaniu i likwidacji spółki z ograniczoną odpowiedzialnością, ponieważ tego działu z pewnością on dotyczy. Racje przemawiają za stwierdzeniem, że ma on zastosowanie wprost we wszystkich sytuacjach dotyczących likwidatorów, odnoszących się w kodeksie spółek handlowych do spółki z ograniczoną odpowiedzialnością. Przepis szczególny znajdzie zastosowanie, zamiast reguły wyrażonej w art. 280 k.s.h., tylko wtedy, gdy po uwzględnieniu zasady *lex specialis derogat legi generali* co innego będzie wynikać z przepisów rozdziału o rozwiązaniu i likwidacji spółki.

Dalszym argumentem, na który się nie powoływano, jest poprzednik art. 280 k.s.h., czyli art. 269 k.h. Według jego brzmienia, likwidatorzy co do swych uprawnień i obowiązków podlegali przepisom „działu niniejszego”, przewidzianym dla zarządu spółki. Odesłanie było zatem do działu jedenastego w księdze pierwszej kodeksu handlowego, a więc do ogółu przepisów o spółce z ograniczoną odpowiedzialnością. Było to odesłanie również do art. 298 k.h., poprzednika art. 299 k.s.h. Jak podniesiono w uzasadnieniu uchwały Sądu Najwyższego z dnia 28 lutego 2008 r., III CZP 143/07, sformułowanie przepisów kodeksu handlowego, w których, jak obecnie, obok członków władz spółki (dzisiaj: zarządu i rady nadzorczej) pojawiał się likwidator (np. w art. 292 § 1 i 2 k.h., niemal dosłownym odpowiedniku art. 293 § 1 i 2 k.s.h.), nie dawało powodu do podmiotowego ograniczenia odpowiedzialności uregulowanej w art. 298 k.h. przez wyłączenie z niej likwidatorów. Na gruncie tamtych przepisów, w orzeczeniu Sądu Najwyższego z dnia 7 maja 1948 r., C I 584/46 (OSN 1949, nr 1, poz. 24) stwierdzono, że likwidatorzy mają takie same prawa i obowiązki jak członkowie zarządu. W tym samym kierunku wypowiedział się Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 8 lipca 2008 r., II UK 341/07, w którym, powołując także wyrok Sądu Najwyższego z dnia 17 stycznia 2007 r., II CSK 322/06, stwierdził, że skoro odesłanie zawarte w art. 269 k.h. obejmowało także art. 298 k.h., a racje uzasadniające przewidzianą w art. 298 k.h. odpowiedzialność członków zarządu były aktualne również w odniesieniu do likwidatorów, to i oni odpowiadali na podstawie tego przepisu.

Nie ma zatem racjonalnych powodów uzasadniających uznanie zmiany brzmienia art. 280 k.s.h. – w stosunku do poprzedniego art. 269 k.h. – jako zmiany jakościowej, powodującej nadanie innego znaczenia obecnemu przepisowi.

Sformułowanie art. 269 k.h. było wyraźniejsze, ponieważ przepis ten *expressis verbis* odwoływał się do ogółu przepisów o spółce z ograniczoną odpowiedzialnością. W art. 280 k.s.h. użyto sformułowania „chyba że przepisy niniejszego rozdziału stanowią inaczej”, przez co może się wydawać, iż odesłanie dotyczy tylko rozdziału szóstego o rozwiązaniu i likwidacji spółki, w dziale I tytułu trzeciego kodeksu spółek handlowych. Ze wskazanej różnicy brzmienia art. 269 k.h. i art. 280 k.s.h. nie można jednak wyprowadzać tak dalekich wniosków, a wskazanie na przepisy o rozwiązaniu i likwidacji spółki odnosić należy tylko do unormowanych w tym rozdziale wyjątków od ogólnego odesłania w art. 280 k.s.h. do przepisów dotyczących członków zarządu spółki z ograniczoną odpowiedzialnością włącznie z odpowiedzialnością cywilną za jej zobowiązania. Z tego wynika, że dokonana wykładnia funkcjonalna, celowościowa i historyczna przemawiają za uznaniem art. 280 k.s.h. jako przepisu ogólnie odsyłającego w sprawach dotyczących likwidatorów do przepisów o członkach zarządu spółki z ograniczoną odpowiedzialnością.

Z przytoczonych powodów Sąd Najwyższy orzekł, jak w uchwale.